

Przepisy podnoszące próg kwotowy między wykroczeniem a przestępstwem kradzieży z 500 do 800 zł miały obowiązywać od połowy marca br. Nowelizacja art. 119 Kodeksu wykroczeń została jednak przesunięta na początek października br. Sklepy zyskały tym samym dodatkowy czas na wdrożenie nowych zabezpieczeń, ale i tak wkrótce zostaną skonfrontowane z sytuacją prawą, która może zachęcić złodziei do większej zuchwałości. Renata Juskiewicz z Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji przewiduje, że sprawcy będą mogli ukraść nie tylko więcej produktów podstawowej konsumpcji, ale także ekskluzywne artykuły spożywcze, drobne AGD, elektronikę czy odzież. Z kolei Łukasz Grzesik, specjalista ds. zabezpieczeń w handlu, uważa, że problem kradzieży sklepowych będzie narastał, bo mają one związek z sytuacją gospodarczą.

Sklepy dostały dodatkowy czas

Art. 119 Kodeksu wykroczeń przewiduje, że kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, której wartość nie przekracza 500 złotych, podlega karze aresztu, wolności albo grzywny. 14 marca 2023 roku miały zacząć obowiązywać przepisy podwyższające tę granicę do 800 zł. Nowe brzmienie omawianego przepisu zacznie jednak obowiązywać z ponad półrocznym opóźnieniem. Na stronach sejmowych można znaleźć informację, że zmiana wejdzie w życie dopiero 1 października 2023 r.

– *Podniesienie ww. progu wzbudza emocje w środowisku retailowym. Sprzedawcy obawiają się, że może to być zachęta do kolejnych kradzieży. Samo odłożenie w czasie przepisów dało wprawdzie branży dodatkowe miesiące na przygotowanie się, ale konsekwencji decyzji ustawodawcy nie uda się uniknąć* – zwraca uwagę Łukasz Grzesik, specjalista ds. zabezpieczeń w handlu z bloga BezpiecznyHandel.pl.

I jak dodaje ekspert, sieci handlowe zbroją się, ulepszając swoje systemy i strategie bezpieczeństwa. Niektóre z tych zmian można wdrożyć od razu i nie wymagają dużych inwestycji, podczas gdy na inne trzeba poświęcić więcej czasu oraz środków. Dotyczą one m.in. podniesienia skuteczności systemów monitoringu wizyjnego, systemów antykradzieżowych czy nawet szkolenia personelu. W zależności od rodzaju oferowanego asortymentu, każdy we własnym zakresie musi ponownie przemyśleć obszary, które powinien poprawić. Większość już to zrobiła.

– *Właściwa ocena sytuacji w tym przypadku może okazać się kluczowa, ponieważ pozwoli wyeliminować nieefektywne procesy, a tym samym – zaoszczędzić czas i środki na nowe rozwiązania. Należy też pamiętać, że oszczędzanie ma swoje granice, które koniecznie trzeba równoważyć z potencjalnymi korzyściami wynikającymi z wdrożenia nowych rozwiązań, zwłaszcza technologicznych* – uważa Grzesik.

Branża zmartwiona, a złodzieje niezaskoczeni

Renata Juskiewicz, prezes Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji (POHiD), przypomina, że branża handlowa od początku stoi na stanowisku, iż podniesienie „progu kradzieży” do 800 zł jest złym rozwiązaniem. Przesunięcie o pół roku terminu wejścia w życie poprawki niewiele w tej kwestii zmieni, gdyż finalnie to sklepy będą musiały zmierzyć się z plagą kradzieży. Handlowcy spodziewają się, że nasili się ona wskutek liberalizacji przepisów. Ekspertka zauważa również, że wyposażanie sklepów w lepsze systemy zabezpieczeń antykradzieżowych wiąże się z dodatkowymi kosztami, a handel, podobnie jak inne sektory polskiej gospodarki, znajduje się pod bardzo silną presją kosztową.

– *Podniesienie „progu kradzieży” z 500 do 800 zł zachęci złodziei do większej zuchwałości. W opinii branży, przyczyni się do zwiększenia skali zjawiska. Ponadto będzie oznaczać większe straty dla sklepów,*

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 30, maj 2023 20:29

Alicja Cisowska

Odsłony: 656

gdyż w ramach wyższego progu kwotowego sprawcy będą mogli ukraść nie tylko więcej produktów podstawowej konsumpcji, ale także ekskluzywne artykuły spożywcze, drobne AGD, elektronikę czy odzież – komentuje prezes POHiD-u.

Przesunięcie daty wejścia przepisów podnoszących próg kwotowy dla kradzieży może zaskoczyć część nieuczciwych klientów, którzy zakodowali sobie, że korzystne z ich punktu widzenia podniesienie wartości nastąpi już w pierwszym kwartale 2023 roku. Łukasz Grzesik nie uważa jednak, by zaskoczeni okazali się złodzieje, którzy kradną „z kalkulatorem w rękę”. – *Te osoby wiedzą dokładnie, na co mogą sobie pozwolić, ponieważ lepiej planują swoje działania. Znajdą się jednak tacy, którzy pod presją nie zauważą, że zmiana jest opóźniona. Mogą wpaść w pułapkę, ale trudno ocenić, czy takich osób będzie dużo i czy będzie to widoczne w statystykach, które i tak są już mocno napompowane* – analizuje sytuację autor bloga.

Liberalizacja wpłynie na wzrost przestępczości

Osobną kwestią pozostaje jednak to, czy podniesienie progu w ogóle może mieć znaczenie dla skali kradzieży sklepowych. Złodzieje pozostają zuchwali i to niezależnie od tego, że co kilka lat próg karalności jest podnoszony. Łukasz Grzesik przewiduje, że problem kradzieży sklepowych będzie narastał, bo mają one związek z sytuacją gospodarczą.

– Inflacja zbiera swoje żniwo również na tej płaszczyźnie. Przyczynia się to do wzrostu przestępczości kradzieży. Złodzieje, którzy robią to dla zysku, łatwiej będą mogli sprzedać łup po zaniżonej cenie. Widać to chociażby po policyjnych notatkach, w których wartość odzyskanego towaru po kradzieży nierzadko przekracza 1000 zł, a czasem nawet sporo więcej. Niestety dla takich złodziei jakkolwiek próg ma niewielkie znaczenie – zauważa ekspert.

Jak podsumowuje szefowa POHiD-u, liberalizacja prawa w zakresie kradzieży może przełożyć się na wzrost przestępczości w naszym kraju, co w konsekwencji będzie prowadziło do radykalizacji nastrojów społecznych. Już dziś wyniki licznych sondaży pokazują, iż blisko połowa Polaków, w obawie o bezpieczeństwo własne i rodziny, opowiada się za zaostrzeniem prawa wobec sprawców kradzieży. Zdaniem branży, remedium na ograniczenie przestępczości jest obniżenie, a nie podwyższenie „progu kradzieży”, a przede wszystkim zmniejszenie inflacji. To przyczyni się do poprawy budżetów domowych Polaków oraz skutecznie odwiedzie osoby, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej, od wkroczenia na przestępczą ścieżkę.

Źródło: IP